

Nowy nabytek AS Roma - Federico Balzaretti odpowiadał wczoraj na pytania włoskich dziennikarzy. Były gracz US Palermo przyznał, że transfer ten był dobrym ruchem w odpowiednim czasie. Obrońca wyjawiał także fakty dotyczące pogłosek mówiących o jego transferze do PSG.

Sprzedaż Balzarettiego była jedną z dłuższych transferowych historii obecnego mercato. Włoch łączony był z takimi ekipami jak Napoli, Lazio, Milan oraz wcześniej wspomniane PSG. Ostatecznie reprezentant Italii zdecydował się na przeprowadzkę do Rzymu. Suma transferu wyniosła 4,5 miliona euro.

- Przybyłem tu we właściwym czasie. Jestem ukształtowanym i dojrzałym piłkarzem.

- Posiadam spore doświadczenie. Czas w którym tu przybyłem jest dobry zarówno dla mnie, jak i dla Romy. Skład rzymian posiada ogromne ambicje.

- Dlaczego wybrałem Romę? Spekulacji prasy było wiele, jednak ja od początku miałem pewność. Kiedy Prezes Palermo powiedział mi o zainteresowaniu Giallorossi, od razu powiedziałem tak.

- Czy były jakieś zewnętrzne naciski? Powiedziałem, że zawsze kieruję się dobrem rodziny. Moja sytuacja w domu pozwoliła mi wybrać Rzym, miejsce gdzie chciałem aby moje córki dorastały. To miasto jest piękne.

- Relacje z dyrektorem sportowym Romy Walterem Sabatinim również miało wpływ na moją decyzję. Pracowaliśmy już ze sobą wcześniej w Palermo.

Balzaretti wypowiedział się także na temat niedoszedłego transferu do zespołu PSG.

- To długa historia. Szanse zasilenia Francuzów miałem sezon temu, kiedy rozmawiałem z Prezydentem.

- Jednak osiągnęliśmy obustronne porozumienie by nie przenosić się do PSG. Wiedziałem już od stycznia, że nie przeniosę się do Francji. Nigdy nie miałem większych szans, by tam trafić.- zakończył Balzaretti.

Autor: kuba